

NOWE ŻYCIE

pismo polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturalno - oświatowe.
Wychodzi W NIEDZIELE I CZWARTKI.

No 37

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Grodno, plac Batorego Nr. 4 m. 7.—Telefon 490.

PRENUMERATA: Miesięcz. 1 zł., kwart. 2.50 półrocz. 5 zł., rocz. 10 zł., w Ameryce 3 dol. roczn. Konto P.K.O. nr. 80.021

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrów lub jego miejsce przed tekstem 30 groszy, w tekście 50 gr., zwyczajne 10 gr.

Układ ogłoszeń: 1 strony i tekstu 4—szpaltowy, 4 strony 8—szpaltowy.

ROK XX

Zacznijmy od gmin

W kwietniu w Wileńskim Tow. Rolników gen. Żeligowski wygłosił odczyt, poświęcony samorządowi gminnemu. Na odczyt przybyło dużo ludzi i — jak pisze wileńskie „Słowo” — odczyt ten nabrał manifestacyjnego charakteru. Gen. Żeligowski oświadczył:

— „Zacznijmy od fundamentów, zacznijmy od gmin. W gminie wiejskiej powinna rozpocząć się praca, która dla gospodarki państwa i narodu musi być fundamentem. Samorząd terytorialny gminy — wywodził general — u nas nie istnieje. Gmina jest tak obciążona funkcjami zleconymi, że nie ma ani czasu, ani ochoty na własną pracę. Gmina musi pracować, gmina musi budować szkoły, zakładać spółdzielnie, organizować gospodarkę. Nie powinna tego czynić na rozkaz, bo to się nie uda.”

„Słowo” wileńskie w uwagach do tego przemówienia zaznacza, że „dłużej w kraju bez zrozumienia jego potrzeb rządzić nie można. Aby chłop rządził się naprawdę — musi rządzić w gminie.”

Przypomnieć należy, że w Sejmie podczas rozprawy budżetowej, długoletni prezes organizacji rolniczych Kazimierz Fudakowski zwrócił uwagę rządowi, że ludność wiejska po ostatnich wyborach samorządowych, gdzie właściwie naznaczano radnych z góry, jest pozbawiona swojego przedstawicielstwa w samorządzie terytorialnym, że gospodarka jest fatalna. Ażeby wieś wierzyła, że w Polsce prawo jest szanowane, należy przeprowadzić nowe, uczciwe wybory do gmin.

W ostatnim roku ciągle procesy przeciwko sołtysom, wójtom i piasarzom gminnym o nadużycia tembardziej potwierdzają potrzebę spełnienia tego słusznego żądania ludności, która dopomina się na prawy stosunków w samorządzie. W kwietniu odbył się bardzo charakterystyczny proces w Radomiu, gdzie na ławie oskarżonych zasiadło 3 sołtysów, oskarżonych o nadużycia finansowe w gromadzie. Wszyscy trzej zostali zasądzeni. Narodowcy z pow. opocheńskiego skarżą się, że nawet z ostatnich wyborów pochodzące rady gromadzkie wybierają na sołtysów narodowców, jako niezależnych i uczciwych ludzi, tymczasem starostwo wyborów tych nie zatwierdza, a był nakaz ministerstwa spraw wewnętrznych, że wybory sołtysów mają być przeprowadzone bez żadnego nacisku. Na terenie województw południowo-wschodnich, w Małopolsce i w województwach zachodnich po-

wszechnie ludność coraz bardziej narzeka na wprowadzenie gmin zbiorowych. Administracja jest kosztowna, gminy nie mają pokrycia na najniezbędniejsze potrzeby, niedobory rosną.

W kwietniu rozmawiałem z radnymi powiatu poznańskiego, którzy uważają, że ten system gospodarki w gminach musi doprowadzić do zadłużenia gmin.

W Sejmie zalega projekt rządowy zwiększenia podatków samorządowych na potrzeby nowo-wprowadzonych gmin w Małopolsce i województwach zachodnich. Przewodniczący Związku Rewizyjnego Maurycy Jaroszyński w zeszłym roku ogłosił, że koszty administracyjne gmin zbiorowych w Kongresówce dochodzą do 60 procent. Naprawa ustroju samorządowego w Polsce, jak widzimy, jest bardzo konieczną i pilną. Przedstawiciele Klubów Narodowych miejskich na ostatnim zjeździe Związku Miast domagali się zmiany ustaw samorządowych. Prezes Klubu Narodowego w Radzie Miejskiej m. Wilna prof. W. Komarnicki zgłosił wniosek następującej treści:

— „Ponieważ praktyka przeszło 3-letnia wykazała w wielu kierunkach braki w postanowieniach ustawy samorządowej z r. 1933, należałoby postanowienia jej poddać rewizji przy współudziale Rady Samorządowej.”

Wniosek ten odnosi się nietylko do potrzeby zmiany ustawy samorządowej w miastach, ale powinien — po przyjęciu przez Zjazd Związku Miast — być rozszerzony na całe ustawodawstwo o samorządzie terytorialnym.

Na licznych zgromadzeniach w kraju od 2 lat ludność stanowczo domaga się nietylko nowych, uczciwych wyborów do samorządu, ale także szybkiej naprawy wad obecnej ustawy. Nie można w zasadzie uznać, że podatki samorządowe są zaduże, że ludność wiejska musi mieć uproszczone i zmniejszone podatki bezpośrednie, a równocześnie dla wprowadzania gminy zbiorowej w Małopolsce i w województwach zachodnich nakładać nowe podatki. Należy wszystko zrobić, ażeby gmina stała się węzłem, łączącym obywateli, i placówką współpracy dla ogólnej korzyści.

Karol Wierczak.

Czytajcie i prenumerujcie „Nowe Życie”

Obrady parlamentów Małej Ententy

Białogród (Ceps). W stolicy Jugosławii odbyły się obrady Małej Ententy Parlamentarnej, powstałej w roku ubiegłym podczas uroczystości państwowych w Bukareszcie. Białogród udekorowany był flagami jugosłowiańskimi, czechosłowackimi i rumuńskimi. Premier jugosłowiański dr. Stojadinowicz mówił o serdecznej przyjaźni i szczerzej współpracy między państwami Małej Ententy. W tym samym duchu przemawiali przewodniczący Skupszczyzny Czarycz oraz przedstawiciele Rumunii i Czechosłowacji.

Zatrudnienie cudzoziemców w Niemczech

Berlin (Ceps). Pomimo znacznego bezrobocia i ciężkiego kryzysu w Niemczech dotychczas pracuje około 227 tysięcy cudzoziemców. Większość ich jest zatrudniona w rolnictwie, ogrodnictwie, przemyśle kamiennym i górnictwie. Kobiety cudzoziemki pracują przeważnie w włókiennictwie i gospodarstwie domowym. Wśród robotników cudzoziemców znajduje się również znaczna część Polaków i Czechów. Robotnicy cudzoziemcy zarabiają w Niemczech do 7.200 marek rocznie. Ci, co zarabiają więcej od tej sumy, są przyjmowani do pracy bez żadnego zezwolenia.

Brak zboża w Niemczech

Berlin (Ceps). Ceny na zboże w Niemczech zostały z góry ustalone. Ale zato giełdy zbożowe, czyli t. zw. targi zbożowe notują coraz częściej brak zboża. Sprawozdania tych targów od kilku miesięcy są jednakowe: popyt stale wielki, a podaż stale mała. Pod koniec kwietnia pszenica i żyto zaledwie w małych ilościach przychodziły na targi. W młynach prowincjonalnych zapasy żyta są wyczerpane.

Dnia 3 maja w Berlinie nie można było na wolnym rynku otrzymać maki chlebowej. Brak jest również paszy dla zwierząt. W ciągu roku Niemcy zamierzali wykarcić 25 milionów świń, a rolnicy zobowiązali się dostarczyć tylko 600.000 sztuk tych zwierząt, ale i dla tej ilości obecnie brakuje karmu.

Tylko 4 hotele I-ej kategorii

Dla rozwoju przemysłu hotelowego w Polsce charakterystyczny jest fakt, że na terenie całego kraju znajdują się tylko 4 hotele pierwszej kategorii.

W liczbie tej znajdują się 3 hotele warszawskie i jeden hotel łódzki.

Wkłady oszczędnościowe w P.K.O.

W kwietniu wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazują znaczny wzrost. Stan wkładów zwiększył się o 7,2 milion. zł., osiągając na dzień 30 kwietnia b.r. sumę 695,9 milion zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w P.K.O. W ciągu kwietnia b.r. P.K.O. wydała 68.990 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30 kwietnia 1937 r. ogólną ilość 2.473.389 czynnych książeczek.

Jak umierał Marszałek Piłsudski?

Dnia 12 b.m. przypada druga rocznica śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Obecny premier gen. Sławoj - Sładkowski pisze w swych wspomnieniach, iż na Marszałka „przyszła choroba tak potężna, że medycyna współczesna stała się bezsilna...”

W dniu 12 maja gen. Rouppert zaalarmował z Belwederu telefonem: „Jest źle, tętno słabe, bardzo przyspieszone...” Ulice, którymi śpieszyli najbliżsi, wieścią tą zaalarmowani, do Belwederu, były ożywione jak zwykle w niedzielne popołudnie. Gwałtowne zmiany życia Polski, które odbywały się w tej chwili, nie wydostały się jeszcze z siedziby Pierwszego Marszałka.

Ksiądz z dekretem wchodzi do sypialni Komendanta, a za chwilę gen. Rouppert wzywa obecnych, że można już wejść. W narożnym salonie leży na łożu Komendant z zamkniętymi oczyma, ciężko oddychając. Pani Marszałkowa z córkami klęczy przy łożku, trzymając rękę umierającego. W nogach łożka stoi modlący się ks. Kornilowicz, dr. Mozolowski, pochylony po prawej stronie łożka, obserwuje twarz Komendanta.

Komendant ma oczy ciągle zamknięte. Twarz jego, wychudła w czasie choroby, jest piękna i spokojna. Mijają długie chwile samotnego świszczącego oddechu umierającego i modłów księdza, udzielającego Ostatniego Namaszczenia. Wszystkie nagle zatrzymują się w biegu myśli tu obecnych. Pozostaje — ta jedna straszna, że nic już pomóc nie możemy.

W pewnym momencie Komendant zachłystuje się i oddech jego ustaje. Dr. Mozolowski robi ruch, jakby chciał jeszcze Komendanta ratować, ale za chwilę ręce jego opadają bezsilnie. To już śmierć.

Wszyscy klękają. Tylko adjutant, mający służbę, stoi na baczność. Jest godzina 8.45 wiecz., gdy przestało bić serce Pierwszego Marszałka Polski.

Wieść o śmierci Komendanta spadła na stolicę późno wieczorem. Wrażenie wywołała wstrząsające. Przed Belwederem tłumy, hiobową wieścią głęboko wzruszone, stoja milczące, wpatrzone w okna żałobą osnutego pałacu...

Początki sztuki drukarskiej

W roku bieżącym przypada 450 rocznica urodzin Franciszka Skoryny, pierwszego drukarza wileńskiego. Wilno już w 1525 roku notuje pierwszy swój druk, w parę dziesiątków lat po Krakowie, a kilkadziesiąt przed Moskwą.

Dr. Franciszek Skoryna, rodem z Plocka, z pochodzenia białorusin, w poszukiwaniu wiedzy wywędrował do Krakowa, a potem do Padwy i zdobył dwa doktoraty nauk wyzwolonych oraz lekarskich. W Pradze czeskiej Skoryna założył własną drukarnię, w której wydrukował w latach 1517-1519. Biblię we własnym przekładzie na język białoruski. Następnie przeniósł drukarnię swoją do Wilna, zapoczątkowując w ten sposób drukarstwo na Wschodzie Europy (r. 1525). Z Wilna dotarła sztuka drukarska w kilkadziesiąt lat później do Moskwy oraz na Ukrainę (CPC).

Koronacja Jerzego VI

Świat ma rzadką okazję oglądania tak imponujących ceremonii, jak ta, która odbędzie się w Londynie dn. 12 maja z okazji koronacji Jerzego VI. Ceremonie te przewyższają świetnością koronacje wszystkich królów.

Polskie Radio nadawać będzie transmisję wraz z polskimi objaśnieniami obrzędów koronacyjnych króla Jerzego VI przez wszystkie swoje stacje od godz. 15.15. Ponadto Warszawa II nada reportaż z uroczystości koronacyjnych około godz. 23.05.

Ceremonia koronacji króla Anglii budzi w dzisiejszych czasach specjalne zainteresowanie.

Co przyniesie nam 100 mikrofonów, zainstalowanych w Katedrze Westminsterskiej, oraz co mówić będzie 36 reporterów radiowych, obserwujących pochód koronacyjny na ulicach Londynu. Reporterzy ci wygłaszać będą swe sprawozdania w pięciu językach.

Drzwi pięknego Opatwa Westminsterskiego, które są obecnie zamknięte, zostaną otwarte punktualnie o godz. 10.00 dn. 12 maja na koronację króla Jerzego VI i królowej Elżbiety. Oboje królestwo wejdą w otoczeniu rodziny królewskiej, dworu, arystokracji, wysokich dygnitarzy Korony i ministrów Imperium.

Imponująca ceremonia będzie trwać dwie godziny i odbędzie się według rytuału, ustanowionego za czasów Wilhelma zdobywcy.

W momencie kiedy para królewska znajdzie się w środku świątyni, chór złożony z 600 głosów dziecięcych z akompaniamentem organów odśpiewa hymn. Wszystko naokoło będzie przypominało chwałę historii brytyjskiej. Piękne kolumny gotyckie zostaną otoczone lasem sztandarów różnobarnych, zdobytych na nieprzyjaciela w setkach bitew. Po lewej stronie staną wspaniałe stalle rzeźbione, w środku ołtarz pięknie przybrany złotą tkaniną, na prawo stanie tron Edwarda Wyznawcy, w cieniu bocznych kaplic widać wspaniałe pomniki Nelsona i Wellingtona, największych mężów królestwa.

Świadkami ceremonii w Katedrze będzie 7500 osób zaproszonych. W pierwszych rzędach staną królowie i księżta cudzoziemcy, reprezentanci wszystkich narodów świata, maharadżowie Indii, szefowie szczepów afrykańskich, potentaci azjatyccy i najwięksi dygnitarze Korony. W swoich stallach, na których widnieć będą ich herby, zasiadą parowie Anglii w wspaniałych płaszczach purpurowych, koronach ze złota i małżonki ich w pięknych strojach dworskich.

Wzdłuż nawy środkowej staną habarownicy w strojach z czasów Henryka VIII oraz odźwierni w historycznych strojach. Po przybyciu pary królewskiej arcybiskup Canterbury obróci się cztery razy w cztery strony świata i mocnym głosem zawoła: „Panowie moi: przedstawiam wam waszego króla, waszego władcę. Wszyscy, którzy jesteście tu obecni, winniście mu złożyć hold i przysiąc mu posłuszeństwo. Czy wyrażacie swoją zgodę na to?”

W tym momencie zagrzmią trąby i wszyscy obecni wykrzykną: „Niech żyje król, niech go Bóg strzeże.”

Potem nastąpi przysięga.

Król kładzie prawą rękę na Biblii, pochyla się i składa na niej pocałunek. Wtedy biskupi, ubrani w płaszcze z białego jedwabiu, posypują głowę króla złotym proszkiem, król klęka i przyjmuje komunię świętą z rąk prymasa Anglii oraz otrzymuje z jego rąk trzykrotne namaszczenie.

Gdy król się podnosi, okrywają mu ramiona purpurowym płaszczem, przybrany gronostajami, następnie zbliża się do niego pierwszy par Anglii i zakłada mu na nogach złote ostrogi. Wtedy znowu przystępuje do króla arcybiskup i pasuje go na rycerza, uderzając w każde ramię Mieczem Stanu, następnie wkłada mu na palec prawej ręki pierścień Edwarda Zdobycy. Dwaj dworzanie przynoszą w końcu berło i złote jabłko. Następuje najbardziej uroczysty moment koronacji: prymas Anglii bierze koronę Edwarda Wyznawcy, która leżała na ołtarzu, parowie Królestwa podnoszą się i przykrywają swoje

głowy koronami, które dotychczas trzymali w rękach. Prymas kładzie wolno królewską koronę na pochyłą głowę monarchy. Wszyscy obecni, chór złożony z 600 dzieci oraz organy intonują hymn „God save the king.”

Bateria armat, ustawiona w Londyńskim Tower, da salwę 21 razy.

Ceremonia koronacji królowej jest dużo krótsza.

Po koronacji królowej nowemu królowi składają księżta przysięgę wierności.

Na końcu arcybiskup błogosławi wszystkich obecnych i organy grają „Te Deum.” Formuje się pochód królewski, na przodzie idą rycerze Korony, za nimi król i królowa pod złotym baldachimem, prowadzeni przez pierwszych parów królestwa, za nimi postępują paziowie i damy dworu. W drzwiach Opatwa żegnają się z arcybiskupem i klerem. Pochód udaje się z powrotem przez bogato udekorowane ulice Londynu do pałacu Buckingham wśród radosnych okrzyków nieprzejrzanych tłumów publiczności ze wszystkich stron świata.

Do czego to prowadzi?

Sztuczne nakręcanie koniunktury zawsze daje tylko chwilowe złudzenie korzyści, a często wywołuje niepożądane, a nawet szkodliwe skutki. Takim sztucznym zabiegiem jest obecnie, czynione na rozkaz, obniżanie cen na artykuły spożywcze. Zaczyna ono już wydawać swoje ujemne wyniki. Oto prasa donosi, że w Łodzi zabrakło chleba. Po ogłoszeniu nowych przymusowych cenników zapasy mąki w piekarniach łódzkich znikły. Wtedy wydano nowe zarządzenia, ograniczające wypiek chleba. Skutek jest taki, że Łódź odczuwa już brak najpotrzebniejszego pokarmu codziennego. Nastąpił już i taki skutek, że największa w Łodzi piekarnia mechaniczna „Walenty Kopczyński”, zaopatrująca 50 punktów sprzedaży, została w tych dniach unieruchomiona. Wszelkie próby piekarzy łódzkich, aby się zaopatrzyć w nowe zapasy mąki, nie dały żadnego skutku, gdyż nikt nie chciał im sprzedawać mąki po nowych obniżonych przymusowo cenach. Wobec takich wyników przymusowej akcji zniżkowej władze łódzkie musiały zwołać nowe posiedzenie i ustalić nowe wyższe ceny na mąkę.

W naszym Grodnie również ostro była stosowana przymusowa obniżka na artykuły spożywcze. Jaskrawym dowodem tej ostryjści było nieprzyjemne wydarzenie na ostatnim zebraniu cennikowym w magistracie. Przewodniczył referent magistracki niejaki p. Grzywacz. Gdy zakomunikowano nowe ceny na artykuły mięsne, zabrał głos dyrektor „Zjednoczenia” p. Skwara i oświadczył, że nie może się zastosować do nowych cen. Za to oświadczenie przewodniczący pozbawił go głosu. Gdy potem p. dyr. Skwara ponownie chciał zabrać głos, p. Grzywacz pozbawił go prawa obecności na sali, a następnie wezwał policjanta i przy jego pomocy usunął p. Skwarę z posiedzenia.

Nad wydarzeniem tym nie można przejść obojętnie. Należy zaprotestować przeciwko podobnemu traktowaniu przedstawicieli kupiectwa polskiego i używaniu do tego policji. Skoro posiedzenie w magistracie było zwołane dla ustalenia cen, a więc na obrady, wolno było każdemu uczestnikowi wypowiadać swoje zdanie, a jeżeli nowy cennik miał być narzucony zgóry, to nie trzeba było zwoływać posiedzenia, lecz nowy cennik ogłosić jako rozporządzenie. Wystąpienie p. dyr. Skwary było poddyktowane względami na dobro placówki, za którą jest odpowiedzialny. Gorzej oczywiście byłoby, aby narzucenie cen doprowadziło w Grodnie do tego, co nastąpiło w Łodzi, t.j. do zniszczenia poważnej placówki gospodarczej. Władze miejskie powinny pociągnąć do odpowiedzialności nie dyr. Skwarę, lecz swego referenta za przekroczenie danych mu uprawnień.

Źdrowy żołądek jest fundamentem zdrowia



Trzeba dbać, by żołądek sprawnie funkcjonował i przyzwyczaić go do systematycznego wypróżniania się. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją, ponieważ w kiszkiach pozostają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra Lauera

regulują żołądek, normują trawienie, łagodnie przeczyszczają, pobudzają przemianę materii, stosują się przy obstrukcji, przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, (kamicy żółciowej), przy cierpieniach hemoroidalnych i otyłości.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA.

Dwie premiery

Oble ostatnie premiery — „Mój kochany głuptasek” i „Przygoda w Grand Hotelu” zasługują na wyróżnienie tak z powodu treści sztuk, jak i z powodu doskonałego ich wykonania na naszej scenie. Pierwsza komedia zawiera nieco ekscentryczne zagadnienie, jak to córeczka wydaje matkę swoją zamaż, ale treść sztuki łagodzi pewne zadrażnienia powagi rodzicielskiej, a dyrekcja teatru złączyła tytuł, zmieniając „kochaną głupią mamę” na „kochanego głuptaska.” W życiu jednak nierzadko tak bywa, że dzieci gotowe są uczyć rodziców, a nawet kierować ich losami. Rola córeczki w tej sztuce gra znakomicie p. K. Szyszko - Bohusz. W grze tej artystka daje najlepsze wykonanie w porównaniu do wszystkich ról poprzednich, granych przez nią na scenie grodzieńskiej. Rola mamy gra doskonale p. Budkiewiczowa. W innych rolach wyróżniają się Łodziński, Nowacki, Bielecki i Karowski.

„Przygoda w Grand Hotelu” — utwór Alfreda Sawoira — to przemila komedia, dostosowana umiejętnie do wykonania muzycznego. Porusza zagadnienie, aktualne po wojnie ostatniej — bezrobocie w hiszpańskiej rodzinie królewskiej. Gra wymaga arystokratycznego nastawienia wśród aktorów i arystokratycznej oprawy na scenie. Jedno i drugie daje nasz teatr z podziwu godnym wynikiem. Piękną postać królewską Izabeli gra wspaniale Zofia Lubiczówna. Jej wspaniałym partnerem w roli kelnera Alberta jest Igo Sym. Para ta gra pięknie i wzrusza słuchaczy, otrzymując ustawicznie rzęsiste oklaski. W roli Marylou zbiera zasłużone brawa Hanka Brochocka. Rola księcia Andrzeja Stefana gra pięknie A. Oleński. W innych rolach wyróżniają się: B. Orliński, M. Bielecki, Z. Markowska, L. Łętowski i B. Krzemieniecki. Suknie pań i toalety, jak i szaty panów bogate i dostosowane do mody. Dekoracje piękne. Reżyseria i kierownictwo artystyczne doskonałe.

Dokąd można jechać?

W ramach obowiązujących obecnie zarządzeń paszportowych i dewizowych, w bieżącym sezonie letnim można będzie wyjeżdżać w celach turystycznych i kuracyjnych do Jugosławii, Rumunii, Bułgarii, Węgier i Czechosłowacji. Na wyjazd do Rumunii możliwe będzie uzyskanie zniżkowego paszportu w cenie zł. 40, do pozostałych krajów wydawane będą paszporty w cenie zł. 80.

Przewidziane są również możliwości krótkich wyjazdów w celach turystycznych do Łotwy, Estonii i Finlandii oraz do Austrii.

Konferencja prasowa OZON-u

Po odbyciu stołecznej konferencji prasowej Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZON) przystąpił do zwoływania takich konferencji w większych ośrodkach terenowych. Dnia 8 maja odbyła się konferencja prasowa w Białymstoku, w kasynie

garnizonowym przy ul. Sienkiewicza. Zaproszenia na konferencję podpisał w zastępstwie szefa biura propagandy O.Z.N. p. St. Łazarski b. poseł B.B. Nasza redakcja zaproszenie otrzymała, ale nadeszło ono w samym dniu konferencji, co uniemożliwiło wysłanie do Białegostoku naszego delegata. Inne pisma w Grodnie nie otrzymały wcale zaproszeń na konferencję.

Z wydziału gospodarczego S.N.

W piątek dn. 7 maja odbyło się miesięczne posiedzenie wydziału gospodarczego przy Stronnictwie Narodowym w Grodnie.

Po szczegółowym sprawozdaniu z działalności za ubiegły miesiąc uchwalono prowadzić w dalszym ciągu akcję uświadamiania polskiego społeczeństwa o konieczności popierania chrześcijańskiego rzemiosła i handlu. Uchwalono również przystąpić w razie potrzeby do opublikowywania w prasie nazwisk tych Polaków, którzy, mogąc ominąć drzwi rzemieślnika i kupca żydowskiego, popierają nadal żydów ze szkodą dla handlu i rzemiosła polskiego.

Więcej czasu poświęcono kwestii założenia chrześcijańskiej hurtowni artykułów kolonialnych w Grodnie i w związku z tym postanowiono zwrócić się do sfer kupiectwa chrześcijańskiego w innych dzielnicach Polski.

Odrodzenie kupiectwa polskiego

Przez miasta i miasteczka Polskę płynie silnym strumieniem hasło unarodowienia handlu. Aktywność w tym kierunku ujawniają zagrożone przez obcy element dzielnice centralne i wschodnie. W pierwszych dniach maja na Mazowszu odbyło się szereg zebrani i manifestacji na rzecz kupiectwa chrześcijańskiego. W Krasnosielcach (pow. Maków) manifestacja na rzecz handlu i rzemiosła była wyrazem wspólnych dążeń handlu i rolnictwa. Po nabożeństwie odbyła się przy udziale 3.000 osób potężna uroczystość, na której przemówienia wygłosili ks. kanonik Dublasiewicz, prezes Gajewski i p. Nuszkowski z Centrali Stow. Kupców z Warszawy.

Walka z alkoholizmem

W dniach 2 i 3 maja odbył się w Warszawie zjazd delegatów kół Polskiego Towarzystwa Walki z Alkoholizmem „Trzeźwość”, Lekarzy Abstynentów oraz delegatów pokrewnych organizacji.

Zjazd zgromadził około 60 delegatów z całej Polski oraz około 100 osób, którzy w charakterze gości uczestniczyli w obradach. Członkiem honorowym Towarzystwa wybrano dyr. Międzynarodowego Biura do walki z alkoholizmem dr. Hercod'a z Lozanny. Uchwalono szereg rezolucyj. Zjazd domaga się wprowadzenia alkoholologii do nauki w szkołach powszechnych i średnich, ograniczenia ilości koncesyj synkowych i nie sprzedawania alkoholu w małych butelkach.

Antykomunistyczne wiece Stronnictwa Narodowego

W sobotę dnia 8 maja odbył się wiec antykomunistyczny w Dąbrowie (k. Grodna), zwołany przez Stronictwo Narodowe.

Pomimo deszczu na wiec stawili się około 500 uczestników z m. Dąbrowy i okolic. Ze względu, iż sala nie mogła pomieścić ogromnych mas, przybyłych na wiec, część uczestników zgromadziła się przy otwartych oknach i w ten sposób wzięła udział w tej potężnej manifestacji antykomunistyczno-narodowej.

Za stołem prezydialnym obok przewodniczącego, miejscowego działacza Stron. Narodowego p. Zygmunta Bójnowskiego i prelegentów, przybyłych z Białegostoku i Grodna, zajął miejsce ref. bezpieczeństwa publicznego pow. sokólskiego oraz komendant miejscowego posterunku p.p. przodownik Bodnar. Po wysłuchaniu z entuzjazmem przemówień, poświęconych niebezpieczeństwu żydo-komuny w Polsce i konieczności energicznej z nią walki, zebrani jednogłośnie uchwalili następującą rezolucję:

Zebrani w dn. 8 maja 1937 r. na publicznym wiecu antykomunistycznym w Dąbrowie stwierdzamy, iż ostatnimi czasy dają się zauważyć wzmożone ataki żydo-komuny na Polskę. Żydostwo, wspierane przez czerwoną Moskwę bolszewicką, usiłuje pogrozić Polskę w odmetach krwi i pożogi przez wprowadzenie drogą gwałtu i rewolucji ustroju komunistycznego. Przeto stwierdzamy, iż całe społeczeństwo polskie powinno dążyć do całkowitego usunięcia żydów z Polski i ich wpływów z życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego.

Pełni ufności w żywotność sił narodu polskiego, mocno stojącego na gruncie katolickim i narodowym, wyrażamy głęboką wiarę, iż podobnie, jak w roku 1920 została pokonana czerwona armia bolszewicka przez bohaterski wysiłek inteligenta, chłopca i robotnika polskiego, zjednoczonego w imię obrony Ojczyzny, tak i wszelkie zakusy czerwonej Moskwy na kraj nasz zostaną odparte ostrzem bagnietów potężnej armii polskiej, a jad zarazy komunistycznej znajdzie zapórę w bohaterskiej postawie inteligenta, chłopca i robotnika polskiego, zjednoczonego w zwartych szeregach Stronnictwa Narodowego.

Po entuzjastycznym uchwaleniu rezolucji wzniesiono okrzyki na cześć Wielkiej Narodowej Polski i Stronnictwa Narodowego oraz zakończono wiec odśpiewaniem „Roty”.

W niedzielę, dn. 9 b.m. staraniem Stronnictwa Narodowego w Domu Ludowym w Marcinku odbył się publiczny wiec antykomunistyczny.

Przewodniczył p. Pisarski, dłuższe przemówienia wygłosili przybyli z Białegostoku i Grodna działacze Stronnictwa Narodowego.

Wiec zgromadził około 200 osób, które z entuzjazmem wysłuchały przemówień, poświęconych niebezpieczeństwu komunistycznemu i konieczności jednoczenia się Narodu do walki z żydo-komuną o Wielką Narodową Polskę. Po przemówieniach uchwalono rezolucję taką, jak w Dąbrowie, i wzniesiono okrzyki na cześć Polski Narodowej i Stronnictwa Narodowego.

Oba wiece odbyły się imponująco z wielkim spokojem i zrównoważeniem biorącej w nich udział ludności, świadcząc o wzroście sił szerokiej warstwy naszego społeczeństwa, gotowego na nieustępliwy bój pod sztandarem katolickim i narodowym z atakującą nas żydo-komuną.

Hutnictwo żelazne

Autor licznych prac o polskim hutnictwie żelaznym i żelaznym przemysle hutniczym w Polsce p. Janusz Ignaszewski wydał w Katowicach nową pracę p.t. „O przyszłość polskiego hutnictwa żelaznego”. Autor przytacza liczne głosy prasy polskiej, już od kilku lat alarmujące opinię o losach naszego przemysłu żelaznego. Ale, niestety, głosy te nie są brane pod uwagę. Hutnictwo żelazne narażone jest na ciężkie straty, z którymi pracować dłużej nie może.

Kanał Moskwa—Wolga

Ukończona została obecnie budowa wielkiego kanału sowieckiego Moskwa—Wolga. Na rzekach Woldze i Kamie zostaną wybudowane wielkie elektrownie wodne, które dadzą około 50 miliardów kilowatów taniej energii elektrycznej. Nowy kanał zmniejszy odległość z Moskwy do Leningradu i kanału Białomorsko-Baltyckiego o 1.100 kilometrów. Kanał stanowi tanią drogę przewozu towarów i materiałów budowlanych.

Konfiskata „komsomolskiej prawdy”

Ryga (ATE). Z Moskwy donoszą: W Moskwie wywołał duże wrażenie fakt zajęcia przez władze policyjne kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy „Komsomolskiej Prawdy”. Egzemplarze te miały zawierać wiadomości niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Dokonano również w tych dniach wielkiej czystki wśród personelu pisma „Socjalistическая Swiaź”, gdzie miały grasować „antystalinowskie elementy”. Czystką dotknięta została również redakcja pisma „Rabochij Put’”, w której aresztowano kilku współpracowników.

Kronika

GRODNO, dnia 13 maja 1937 roku
KALENDARZYK

- 13.V. Serwacy. Piotr Regalat. Cichosław. Wschód słońca 3.29. Zachód słońca 19.16.
14.V. Piątek. Bonifacy. Justyna. Dobiesław.
15.V. Sobota. Jan de la Salle. Zofia. Borysław.

Daty historyczne. Dnia 12.V.1935. Zgon Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dnia 13.V.1926. Wybuch rewolucji w Polsce odrodzonej. Dnia 15.V. Rocznicę encykliki „Rerum Novarum” Leona XIII. Święto niepodległości Bułgarii.

Zegar na wieży farnej. W tych dniach firma miejscowa p. Werbluńskiego bezinteresownie naprawiła i uruchomiła zegar wieżowy na Farze. Na wieży zostały umieszczone dwie nowe metalowe tarcze zegarowe.

Zjazd b. wychowanków gimnazjum ss. Nazaretanek. Koło b. wychowanków dawnego gimnazjum ss. Nazaretanek w Grodnie zawiadamia, że w dniach 16 i 17 maja r.b. odbędzie się zjazd wszystkich dawnych wychowanków tego gimnazjum. Koło uprzejmie zaprasza każdą z byłych wychowanek do wzięcia udziału w zjeździe. Zjazd rozpocznie się Mszą św. w kościele śś. Nazaretanek o godz. 10 rano.

Rada dekanalna III Zakonu w Dąbrowie. Zgodnie z uchwałą kongresu III-go zakonu, jaki się odbył d. 4.X r.b. w Dąbrowie Grodz., powołana została Rada dekanalna. Pierwsze zgromadzenie Rady odbyło się dnia 6.V r.b. Po przemówieniu ks. dziekana dr. W. Kuźmickiego o zadaniach Rady, nakreślonych przez papieża Leona XIII, zgromadzenie uchwaliło zwołać na 11 lipca r.b. dekanalny kongres terejarski.

Kongres mariański w Wilnie. (Wilno-KAP). Dn. 4 b.m. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Kongresu Mariańskiego pod przewodnictwem JE. Ks. Biskupa Michalkiewicza. W celu uczczenia dziesiątej rocznicy koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie postanowiono urządzić Kongres Mariański. Kongres rozpocznie się wieczorem dn. 1 lipca i trwać będzie przez dwa następne dni. Dn. 1 lipca otwarta zostanie w murach dominikańskich wystawa mariologiczna i trwać będzie do dn. 6 lipca b.r.

Otwarcie Kalwarii Podwileńskiej. (Wilno-KAP). Tradycyjnie w dniu 3 maja została uroczystie otwarta Kalwaria Podwileńska przez symboliczne przecięcie wstęgi przed pierwszą stacją. Zwiedzanie drogi Męki Pańskiej trwa co roku do jesieni.

Wiadomości bieżące

— Kapituła kielecka wybrała ks. biskupa sufragana Franciszka Sonikę zarządcą diecezji.

— Nadzwyczajny legat papieski arcybiskup Pizzardo udał się do Londynu na uroczystości koronacyjne.

— W Castelgandolfo został ogłoszony dekret o bohaterstwie cnót Marii Krystyny Sabaudzkiej.

— W Bukareszcie zmarł ostatni poseł Rosji carskiej w Rumunii Koziell-Poklewski, który nigdy nie uznał rządów bolszewickich. Po upadku caratu w Rosji Koziell-Poklewski urzędował nieprzerwanie w gmachu poselstwa rosyjskiego. Gdy Rumunia nawiązała stosunki z bolszewikami, p. Koziell-Poklewski musiał ustąpić z poselstwa, ale rządów bolszewickich nie uznał. Do śmierci mieszkał prywatnie w Bukareszcie.

FIRMA „PIAST”

Grodno, ul. Pocztowa 20.

poleca wszelkie towary kolonialne, wedliny litewskie, żywieckie i wołyńskie, szynki bekonowe „Polo”, sery, masło, jaja, miód lipcowy—wszystko w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach.

PRACOWNIA OBUWIA

W. Lipczyński

Grodno, ul. Brygidzka 5

Robota solidna

Ceny niskie

Materiały na sutanny, Welny, Jedwabie, Firany, Kamgarny Bielskie

oraz wszelką manufakturę poleca

GRODNO,
DOMINIKAŃSKA 9

„TKANINA”

Dobry krawiec

to gwarancja eleganckiego wyglądu pana

Jeżeli chcesz mieć przyzwoicie skrojony i uszyty garnitur palto i t.p.

To pamiętaj że w Grodnie przy ul. Napoleońskiej № 3

chrześcijańska pracownia ubiorów cywilnych i wojskowych, której kierownictwo spoczywa w ręku bogatego w praktykę fachowca w pierwszorzędnym zakładach krawieckich Warszawy, Łodzi, Poznania. Pracownia wykonuje zlecenia według najnowszych modeli Paryża i Londynu z własnych i powierzonych materiałów na dogodnych warunkach.

Dla W-nego Duchowieństwa prowadzę dział sukien, palt i futer.

UWAGA: na bieżący sezon wiosenno-letni jestem zaopatrzony w duży wybór materiałów Bielskich.

WYKONANIE GWARANTOWANE I PUNKTUALNE

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE

PROSZĘ PAMIĘTAĆ ADRES: **JAN MACH**

24—16

Grodno, ul. Napoleońska 3.

Do sezonu wiosennego

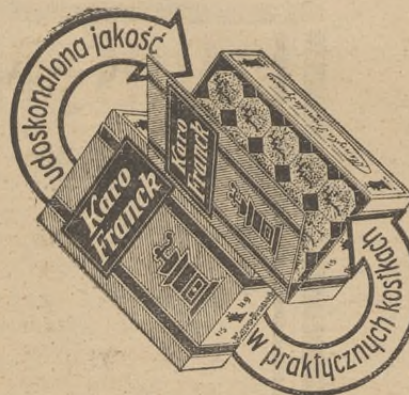
BIELIZNĘ DAMSKĄ oraz MĘSKĄ
BLUZKI, POŃCZOCHY JEDW., TOREBKI,
KRAWATY I WSZELKĄ GALANTERIĘ

po cenach wyjątkowo tanich

POLECA

f-ma **Józef MIKO**

Domnikańska 19 tel. 356



PRZY UL. JEROZOLIMSKIEJ 19
został otwarty przez małżonków

Antoniego i Bronisławę

— **JODKOWSKICH** —

sklep spożywczy;

uprasza się o poparcie
chrześcijańskiej placówki.

Jan MALINOWSKI

SKŁAD APTECZNY

Grodno, Dominikańska 13 t. 400

Poleca: Perfumy, wody kołońskie i wyroby kosmetyczne. Pomoce szkolne do gabinetów chemicznych i fizycznych,

MAURYCY WOLAŃSKI

— **KRAWIEC** —

specjalista ubiorów dla duchowieństwa katolickiego, przyjmuje zamówienia na różnego rodzaju sutanny, czamarki, palt, futra i t.p.

Grodno, ul. św. Kazimierza 87,
tuż zastrząż pożarną. Ceny przystępne.

Wiosna, wiosna, wieść radosna

Dobre i tanie dla każdej PANI: nowości w Jedwabiach,
kretonach,
muslinach,
płótna, białe i kolorowe,
batysty, opale i markizety,
dla PANÓW: Sukna bielskie i tomaszowskie

Poleca po znanych tanich cenach

OBSŁUGA RZETELNA

CENY STAŁE

SWÓJ DO SWEGO PO SWOJE

BAZAR POMORSKI

ALOJZY HEJKA

Dominikańska 28

8-1

PAPIERY PROCENTOWE:

PREMIOWĄ POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ,
PREMIOWĄ POŻYCZKĘ DOLAROWĄ,
4% POŻYCZKĘ KONSOLIDACYJNĄ i inne

KUPUJE I SPRZEDAJE

Hipoteczny Bank Spółdzielczy
w GRODNI Dominikańska 16.

SKŁAD SUKNA FABRYK BIELSKICH i SKŁAD FUTER

Kazimierza Staszewskiego

Grodno, Dominikańska 18, tel. 315.

POLECA NAJTANIEJ W WIELKIM WYBORZE:

Sukna
Bławaty
Firany
Dywany
Kołdry
Cerafy

Futra

bezpośredni import
z miejsca pochodzenia.

Chrześcijański Zakład Krawiecki

M. BARANOWSKIEGO

Grodno, Brygidzka 7

ZAWIADAMIA, iż wprowadził specjalny dział ubiorów
dla duchowieństwa.

Przyjmuje zamówienia na sutanny, płaszcze i futra. 8-5

Chrześcijański Zakład Krawiecki

Absolwenta paryskiej akademii kroju i szycia

Stanisława Brażuka

Grodno, Brygidzka 11

przyjmuje wszelkie roboty damskie i męskie w zakres
krawiectwa wchodzące. Wykonanie solidne



Kto reklamuje ten zyskuje

Początek seansów: 4, 6, 8 i 10.

DZIS!

Kino MALEŃKIE
Horodniczańska 10

NIE WYMAGAJĄCY ŻADNEJ REKLAMY
wszechświatowej sławy baryton

Benjamino Giel

W film. p.t.

Nie zapomnij o mnie

Nad program: atrakcje

NOWE KINO
ul. Brygidzka 2

„HELIOS”

CENY OD 25 GR.

DZIŚ WIELKI PODWÓJNY PROGRAM

NOCNE MOTYLE

Odwieczna walka na śmierć i życie między człowiekiem i bestią

BENGALSKI TYGRYS

W roli tytułowej tygrys „SZATAN”

Nad program: najnowsze aktualności
Pocz. seansów: 6, 8, 10, w niedzielę i sobotę seansy popoł.
o godz. 12, 2 i 4

DŹWIĘKOWIEC
Dominikańska 26

„Apollo”

Wstęp od 40 gr.

Pocz. seansy: 6, 8 i 10

GARY COOPER we wspaniałym filmie najsłynniejszego reż.
CECILA B. de MILLER p.t.

Niezwyciężony Bill

(BUFFALO BILL)

przy udziale Jean Arthur, Charles Bickford

Nad program: aktualia i przepiękne dodatki

Kino dźwiękowe
Pocztowa, 4

„PAN”

WSTĘP
od 25 gr.

Dziś okropne widmo wojny p.t.

DROGA DO SŁAWY

Rewelacyjna obsada: Fredric March, Warner Baxter,
June Lang, Lionel Barrymore i wielu inn.

Nad program: aktualia i dodatki

Kino DŹWIĘKOWE
Orzeszkowej nr. 15

„UCIECHA”

WSTĘP
25 gr.

Dziś poraz pierwszy w Grodnie

Największa sensacja sezonu, brawurowy jeździec BUCK JONEO
w podwójnej roli w wielkim filmie p.t.

Walka z sobowtorem

w pozostałych rolach: M. Ewans, H. Clark i inn.

Nad program: najnowsze aktualności i piękne dodatki